

Sygn. akt **III AUa 1380/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Małgorzata Woźniak-Zendran

Renata Pohl

Protokolant: Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2021 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji R. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 października 2020 r. sygn. akt VIII U 1224/17

oddala apelację.

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Woźniak-Zendran
-------------	----------------	----------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 maja 2017 roku znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., po rozpoznaniu wniosku z dnia 21 lutego 2017 roku, odmówił **R. D.** prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Podstawą wydania zaskarżonej decyzji było orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 2 maja 2017 roku stwierdzające u wnioskodawcy zdolność do pracy.

Odwołanie od tej decyzji złożył **R. D.** wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie prawa do renty z tytułu choroby zawodowej. Odwołujący podniósł, że sporna decyzja jest niezgodna ze stanem faktycznym i jego rzeczywistym stanem zdrowia. Odwołujący również wskazał, że w wyniku wieloletniej pracy w warunkach narażających na utratę zdrowia cierpi na chorobę uniemożliwiającą wykonywanie dotychczasowej pracy.

Sąd Okręgowy – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 12 października 2020r. (sygn. akt: VIII U 1224/17):

1. oddalił odwołanie,

2. zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego organu rentowego 180,-zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego..

Podstawą rozstrzygnięcia wyroku Sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania.

Odwołujący R. D. urodził się w dniu (...), posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest ślusarzem - spawaczem, ślusarzem maszynowym. Pracował na stanowisku rzemieślnika specjalisty w Sekcji (...), mechanika konserwatora maszyn do robót torowych, kontrolera jakości, ustawiacza maszyn, a od 1992 do 1994 roku zatrudniony był przy naprawie krzyżownic torowych. W latach 2003 - 2004 odwołujący pracował jako ślusarz maszynowy – spawacz. W okresie od 2006 roku do 2008 roku prowadził własną działalność gospodarczą - handel złomem. Od stycznia 2012 roku jest uprawniony do emerytury. Obecnie nie pracuje.

Decyzją z dnia 14 lipca 1997 roku Okręgowy Inspektorat Sanitarny (...) w S. stwierdził u R. D. chorobę zawodową – zawodowe uszkodzenie słuchu. Z tego tytułu organ rentowy w dniu 25 listopada 1997 roku ustalił u odwołującego 30 % uszczerbek na zdrowiu.

W dniu 21 lutego 2017 roku odwołujący wystąpił z wnioskiem o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 21 marca 2017 roku, a następnie, po rozpoznaniu sprzeciwu odwołującego, Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 2 maja 2017 roku nie stwierdziła u odwołującego niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową rozpoznając u niego: obustronny niedosłuch (zawodowe uszkodzenie słuchu) wydolny socjalnie z zaprotezowaniem skutecznym ucha prawego, cukrzycę na lekach doustnych, nadciśnienie tętnicze wyrównane, astmę oskrzelową w wywiadzie, dnę moczanową, podmiotowy zespół bólowy kręgosłupa oraz otyłość.

Powyższe orzeczenie Komisji Lekarskiej stanowiło podstawę wydania zaskarżonej decyzji z dnia 12 maja 2017 roku.

U R. D. występują cukrzyca typu 2 - leczona doustnymi środkami przeciwcukrzycowymi, choroba nadciśnieniowa II wg (...) wyrównana, choroba wrzodowa dwunastnicy w wywiadzie, dna moczanowa, przerost gruczołu krokowego, astma oskrzelowa przewlekła dobrze kontrolowana, wydolność oddechową, obustronny niedosłuch spowodowany pracą w hałasie oraz wiekiem i chorobami towarzyszącymi, skrzywienie przegrody nosa, obustronny trwały ubytek słuchu typu ślimakowego pochodzenia zawodowego, nieprotezowany, szumy uszne i zawroty głowy w wywiadzie, skrzywienie przegrody nosa oraz przewlekłe proste zapalenie gardła i krtani.

Z przyczyn diabetologicznych odwołujący w zakresie cukrzycy nie jest niezdolny do pracy. Cukrzyca leczona jest doustnymi środkami przeciwcukrzycowymi. Nie stwierdza się cech zaawansowanych przewlekłych powikłań cukrzycy.

W aspekcie internistycznym stwierdzone u odwołującego schorzenia, ich stopień zaawansowania nie powodują niezdolności do pracy zarobkowej. Schorzenia internistyczne są wyrównane i nie stwierdzono powikłań. Schorzenia internistyczne wymagają leczenia farmakologicznego i mają charakter stabilny.

W ocenie pulmonologicznej brak jest podstaw do rozpoznania jakiegokolwiek niezdolności odwołującego do pracy z powodu przewlekłego schorzenia układu oddechowego. Astma oskrzelowa to postać łagodna choroby, nie obserwuje się zaostrzeń wymagających modyfikacji terapii czy zaburzeń wentylacji w spirometrii istotnych orzeczniczo. Odwołujący nie wymagał przewlekłej systemowej sterydoterapii lub stosowania nebulizacji, jest wydolny oddechow. Pod względem pulmonologicznym odwołujący jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

Uwzględniając stan narządu słuchu i równowagi R. D. z przyczyn laryngologicznych nie jest niezdolny do pracy zarobkowej. Poziom kwalifikacji odwołującego i charakter wykonywanych prac nie wymusza aktywności zawodowej z w/w zastrzeżeniami. Tym bardziej odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do jakiegokolwiek pracy.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, Sąd I instancji wydał powyższy wyrok.

Jak podnosił Sąd Okręgowy odwołanie R. D. było niezasadne.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 15zsz1 pkt 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), we wskazanym okresie przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można przeprowadzić ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, a żadna ze stron nie sprzeciwiła się przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia ich o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne. Natomiast w myśl art. 15zsz2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron stanowisk na piśmie, jeżeli postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, mając na uwadze złożone przez strony pisma procesowe, zwłaszcza dotyczące wydanej przez biegłych opinii oraz całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych, uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W toku postępowania dowodowego wyjaśnione zostały wszystkie okoliczności sprawy – dotyczące stanu zdrowia odwołującego. Opinia biegłych nie była merytorycznie kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Skoro zatem niniejsza sprawa po przeprowadzeniu postępowania dowodowego była dostatecznie wyjaśniona, sąd wydał w niniejszej sprawie wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Przedmiotem sporu było to czy R. D. jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową oraz czy zasadne jest przyznanie jemu prawa do renty z tego tytułu.

Przepis art. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stanowi, iż za chorobę zawodową uważa się chorobę określoną w wykazie chorób zawodowych, o którym mowa w art. 237 § 1 pkt 2 Kodeksu pracy, jeżeli została spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy lub sposobem wykonywania pracy.

Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazano art. 6 ust 1 pkt 6, art. 17 ust. 1 oraz art.17 ust. 4 cyt. ustawy a nadto art.12 ust.1, 2 i 3 oraz art.13 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 roku.

W zakresie oceny zdolności odwołującego do pracy Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie w głównej mierze na opinii dwóch biegłych z zakresu laryngologii. W tym, bowiem zakresie konieczna była wiedza specjalna w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c..

Sąd podzielił stanowisko biegłych wyrażone w opiniach, ponieważ jest ono wnikliwe i szczegółowe. Opinie te zostały wydane przez fachowców posiadających wiedzę specjalistyczną. Biegli zgodnie z poleceniem Sądu przeprowadzili badanie odwołującego, przeanalizowali jego dokumentację medyczną. Brak było zasadnych przesłanek do dyskwalifikowania konkluzji zawartych w opiniach biegłych co do braku niezdolności odwołującego do pracy w jakimkolwiek stopniu w związku z chorobą zawodową z przyczyn laryngologicznych, a co za tym idzie zasadności i zgodności opinii z rzeczywistym stanem rzeczy. Sprawozdanie z przedmiotowego badania i wywiadu od badanego zawarte w opinii świadczy o tym, że badanie i analiza dokumentacji medycznej nie była powierzchowna. Wydane opinie miały charakter kompleksowy. Wydano je w oparciu o bezpośrednie badanie odwołującego, ale również przy uwzględnieniu okazanej biegłym dokumentacji medycznej odwołującego. Dlatego też Sąd uznał je za przekonujące, obiektywne, logiczne, wewnętrznie spójne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Reasumując, Sąd I instancji dzieląc treść cytowanych opinii uczynił je podstawą swoich ustaleń. Kompletnym, rzeczowym i należycie uzasadnionym konkluzjom biegłych lekarzy, ubezpieczony jak wskazano wyżej nie przeciwstawił rzeczowych argumentów medycznych mogących podważyć ich wiarygodność. Takim argumentem nie może być subiektywne poczucie niezdolności do pracy wnioskodawcy.

Biegli dysponowali pełnym materiałem dowodowym, potrzebnym do ustalenia stanu zdrowia odwołującego i ich ocena całościowo analizowała jego stan zdrowia.

Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące niezdolności do pracy mogą nastąpić wyłącznie w oparciu o opinię sporządzoną przez biegłych, która nie może być zastępowana innymi dowodami np. zeznaniami świadków, dowodem z oględzin. Dowód z opinii lekarskiej w tej kategorii spraw jest, więc dowodem koronnym, analizującym i sumującym przeciwstawne oceny prezentowane przez strony / „Dowód z opinii lekarza biegłego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych” SSN Beata Gudowska, Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych 2001 r., nr 6, s. 8-12 /.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r. w sprawie o sygn. II CSK 245/06, LEX nr 233063 „dowód z opinii biegłego ma charakter szczególny, ponieważ jego celem jest dostarczenie sądowi wiadomości specjalnych niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego nie można go zastąpić inną czynnością dowodową (np. przesłuchaniem świadka) czy zaniechać jego przeprowadzenia z powodu posiadania wiedzy specjalnej przez sędziego wchodzącego w skład sądu orzekającego. Jeżeli więc do miarodajnej oceny zasadności roszczenia niezbędne są wiadomości specjalne, to pominięcie wniosku strony o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego uzasadnia zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c.” Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w tezie wyroku z dnia 24 listopada 1999 r. w sprawie I CKN 223/98, Wokanda 2000/3/7 stwierdzając, iż „dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Jeżeli więc zgodnie z art. 278 § 1 kpc sąd może dojść do wiadomości specjalnych wyłącznie poprzez skorzystanie z pomocy biegłego, to sąd dopuszcza się naruszenia art. 232 zdanie drugie kpc, skoro z urzędu nie przeprowadza dowodu z opinii biegłego, natomiast dowód ten jest niezbędny dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa.”

Biegły opinię lekarską opracowuje nie tylko na podstawie dokumentacji i zaświadczeń lekarskich, ale na podstawie całości obrazu klinicznego, a przede wszystkim na podstawie przeprowadzonego badania.

W tym stanie rzeczy z przyczyn wskazanych i opisanych wyżej Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż odwołujący nie wykazał w postępowaniu przed Sądem, że jest niezdolny do pracy w jakimkolwiek stopniu w związku z chorobą zawodową, co oznacza, że zmiany chorobowe wnioskodawcy nie są nasilone do tego stopnia, żeby czyniły jego niezdolnym do wykonywania zatrudnienia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art.477¹⁴ § 1 k.p.c. i powołanych przepisów prawa materialnego oddalił odwołanie, jako bezzasadne, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego objętych punktem 2 wyroku, należnych pozwanemu organowi rentowemu, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) i zasądzono od odwołującego R. D. na rzecz pozwanego organu rentowego n kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok ten w całości **apelacją** zaskarżył **odwołujący R. D.** reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zarzucając:

1. sprzeczność ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie polegającą na uznaniu, że R. D. jest osobą w całości zdolną do pracy, podczas gdy z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że jest on całkowicie niezdolny do pracy, a z opinii biegłej sądowej M. Ł. jednoznacznie wynika, że ubezpieczony w wyniku uszkodzenia słuchu z przyczyn zawodowych i pozazawodowych utracił zdolność do wykonywania zatrudnienia w

narażeniu na hałas powyżej (...), przy maszynach w ruchu, na stanowiskach, gdzie głuchota pracownika stwarza zagrożenie wypadkowe dla osób i mienia, a zatem zgodnej z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji (ślusarz - spawacz, ślusarz maszynowy),

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 12 ust. 1, 2 i 3 i 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998r. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że R. D. jest całkowicie zdolny do pracy podczas gdy treść opinii biegłej M. Ł. przesądza o tym, że ubezpieczony utracił zdolność do wykonywania zatrudnienia w narażeniu na hałas powyżej (...), przy maszynach w ruchu, na stanowiskach, gdzie głuchota pracownika stwarza zagrożenie wypadkowe dla osób i mienia, a zatem zgodnej z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji (ślusarz - spawacz, ślusarz maszynowy),

3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 286 k.p.c poprzez zaniechanie wezwania biegłego M. Ł. na rozprawę celem złożenia ustnych wyjaśnień i odpowiedzi na ewentualne pytania stron i sądu, bez względu na to, że wydał on już opinię pisemną, zwłaszcza że opinia biegłego była kwestionowana przez R. D., jak również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że opinie sporządzone przez biegłych laryngologów są wnikliwie i rzetelne, podczas gdy nie zostały one poprzedzone badaniami adekwatnymi do stwierdzenia stanu zdrowia R. D. w zakresie narządu słuchu.

Wskazując zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie R. D. renty z tytułu niezdolności do pracy,

ewentualnie

2. uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu,

3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na fakt czy R. D. jest niezdolny do pracy w stopniu całkowitymi, bądź częściowym skoro z treści opinii biegłego lekarza laryngologa jednoznacznie wynika, że ubezpieczony w wyniku uszkodzenia słuchu z przyczyn zawodowych i pozazawodowych utracił zdolność do wykonywania zatrudnienia w narażeniu na hałas powyżej (...), przy maszynach w ruchu, na stanowiskach, gdzie głuchota pracownika stwarza zagrożenie wypadkowe dla osób i mienia, a zatem zgodnej z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji (ślusarz - spawacz, ślusarz maszynowy), a przekwalifikowanie się ubezpieczonego w jego obecnym wieku oraz sytuacji zdrowotnej jest niecelowe.

Pozwany organ rentowy nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I Instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy odwołujący R. D. spełnił wszystkie przewidziane warunki do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Na wstępie niniejszych rozważań, należało powołać podstawy prawne orzeczenia. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych tj. z dnia 6 czerwca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1205) ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Zgodnie zaś z art. 17 ust. 1 tej ustawy przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Zgodnie z przepisem art. 57 ust. 1 w/w ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. z dnia 22 stycznia 2021 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 291) dalej jako ustawa emerytalna), renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy;
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Pojęcie osoby niezdolnej do pracy definiuje przepis art. 12 ust. 1 ww. ustawy wskazując, iż niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Według art. 12 ust. 2, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Częściowo niezdolną do pracy, stosownie do brzmienia ust. 3 ww. przepisu, jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

W dalszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w wyniku kontroli instancyjnej orzeczenia uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za nietrafny. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W wyroku Sądu Najwyższego z 27 września 2002 roku w sprawie IV CKN 1316/00 wskazano, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

W postanowieniu z 2 grudnia 1999 roku w sprawie III CKN 122/99 Sąd Najwyższy uznał, że sąd orzekający nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, gdy jego przekonanie odnośnie mocy poszczególnych dowodów i ich znaczenia dla sprawy oparte zostało na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego i pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego wnioskowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób staranny, nieuchybny, zasądzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgromadzone dowody Sąd Okręgowy oceniał wszechstronnie, tj. wiarygodność i moc poszczególnych dowodów oceniona została w odniesieniu do całokształtu pozostałych dowodów. Sąd I instancji dokonał ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie i Sąd Apelacyjny podstawę faktyczną wyroku w pełni aprobuje.

Przechodząc do rozważań Sądu I instancji w przedmiocie oceny stanu zdrowia wnioskodawcy pod kątem jego niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z twierdzeniami Sądu Okręgowego. Postępowanie dowodowe w powyżej wskazanym zakresie zostało przeprowadzone prawidłowo, bowiem oparte było na wiedzy biegłych lekarzy sądowych. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, co do stanu zdrowia R. D..

W tym miejscu podkreślić należy, że Sąd, jako że nie ma wiadomości specjalnych, dokonując oceny czy podmiot wnioskujący o przyznanie świadczenia z tytułu niezdolności do pracy spełnia jedną z podstawowych przesłanek – mianowicie - jest osobą co najmniej częściowo niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową – musi w tym zakresie oprzeć się na wiadomościach uzyskanych od biegłych sądowych. Stąd też ocena Sądu pierwszej instancji w zakresie stwierdzenia czy odwołujący jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego lekarza o specjalnościach adekwatnych do stwierdzonych u niego schorzeń.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że dowód z opinii biegłego jest wówczas w sprawie dowodem głównym i nie może być zastępowany innymi dowodami ani zeznaniami świadków, stron, ani też opinią lekarza prowadzącego danego ubezpieczonego.

W toku postępowania Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii diabetologa, pulmonologa, internisty oraz dwóch biegłych laryngologów na okoliczność ustalenia, czy odwołujący jest niezdolny do pracy w związku ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową, od kiedy, w jakim stopniu i na jaki okres czasu.

Na podstawie opinii biegłych ustalono, iż u R. D. występują cukrzyca typu 2 - leczona doustnymi środkami przeciwcukrzycowymi, choroba nadciśnieniowa II wg (...) wyrównana, choroba wrzodowa dwunastnicy w wywiadzie, dna moczanowa, przerost gruczołu krokowego, astma oskrzelowa przewlekła dobrze kontrolowana, wydolność oddechową, obustronny niedosłuch spowodowany pracą w hałasie oraz wiekiem i chorobami towarzyszącymi, skrzywienie przegrody nosa, obustronny trwały ubytek słuchu typu ślimakowego pochodzenia zawodowego, nieproteżowany, szумы uszne i zawroty głowy w wywiadzie, skrzywienie przegrody nosa oraz przewlekłe proste zapalenie gardła i krtani.

Z przyczyn diabetologicznych odwołujący w zakresie cukrzycy nie jest niezdolny do pracy. Cukrzyca leczona jest doustnymi środkami przeciwcukrzycowymi. Nie stwierdza się cech zaawansowanych przewlekłych powikłań cukrzycy.

W aspekcie internistycznym stwierdzone u odwołującego schorzenia, ich stopień zaawansowania nie powodują niezdolności do pracy zarobkowej. Schorzenia internistyczne są wyrównane i nie stwierdzono powikłań. Schorzenia internistyczne wymagają leczenia farmakologicznego i mają charakter stabilny.

W ocenie pulmonologicznej brak jest podstaw do rozpoznania jakiegokolwiek niezdolności odwołującego do pracy z powodu przewlekłego schorzenia układu oddechowego. Astma oskrzelowa to postać łagodna choroby, nie obserwuje się zaostrzeń wymagających modyfikacji terapii czy zaburzeń wentylacji w spirometrii istotnych orzecznictwo. Odwołujący nie wymagał przewlekłej systemowej sterydoterapii lub stosowania nebulizacji, jest wydolny oddechowo. Pod względem pulmonologicznym odwołujący jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

W opinii laryngologa odwołujący na skutek choroby zawodowej doznał stałego uszczerbku na zdrowiu. Pracował w hałasie, przestał pracować z narażeniem na hałas w 1994 roku, czyli od 24 lat. Od 2006 roku prowadził własną działalność. Odwrócony słyszy i rozumie mowę potoczną, nie rozumie szeptu. Słuch u odwołującego, który od wielu lat nie jest narażony na hałas, uległ pogorszeniu w związku z wiekiem, cukrzycą i nadciśnieniem. Obecnie słuch jest wydolny społecznie, a aparat słuchowy poprawia komfort słyszenia. Odwołujący może zatem pracować jak ostatnio tj. prowadząc działalność gospodarczą.

U odwołującego stwierdza się obustronny trwały ubytek słuchu typu ślimakowego, obecnie z komponentą przewodzeniową, w stopniu umiarkowanym (średnio w paśmie mowy po 53 dB), nieproteżowany, a w wywiadzie szумы uszne i zawroty głowy. Komponenta przewodzeniowa niedosłuchu ma związek ze zmianami zapalnymi

stwierdzanymi już w badaniu rtg uszu w grudniu 1994 r. wg Schullera i Stenversa (znaczne zmniejszenie powietrzności komórek sutkowatych po obu stronach). Obustronny trwały ubytek słuchu typu ślimakowego został uznany w dniu 14 lipca 1997 roku przez Okręgowy Inspektorat Sanitarny (...) za pochodzenia zawodowego w związku z narażeniem na hałas w miejscu pracy. W ciągu ponad 20 lat od orzeczenia choroby zawodowej obserwuje się w zgromadzonych w aktach badaniach słuchu progresję niedosłuchu do poziomu obecnie stwierdzanego bez związku z hałasem w miejscu pracy. Uszkodzenie słuchu jest trwałe i nieodwracalne.

Obecnie odwołujący nie posługuje się aparatem słuchowym. Jest zachowana społeczna wydolność słuchu, mowa jest zmieniona typowo niedosłuchem - głośna. Odwołujący jest w znacznym stopniu zaadaptowany do istniejącego od ponad 20 niedosłuchu. W przeszłości posługiwał się aparatem słuchowym, nadal istnieje możliwość poprawy słyszenia poprzez zastosowanie choćby jednego aparatu słuchowego. W badaniach statycznie - dynamicznych nie stwierdzono zaburzeń narządu równowagi. Również pozostałe schorzenia laryngologiczne nie powodują długotrwałej niezdolności odwołującego do pracy zarobkowej.

Odwołujący posiada wykształcenie zawodowe - ślusarz, spawacz, pracował w wyuczonym zawodzie na różnych stanowiskach, od 2006 roku do 2008 roku prowadził własną działalność gospodarczą - handel złomem. **Odwołujący jest zdolny do zatrudnienia z zastrzeżeniem pracy w hałasie ponadnormatywnym, przy maszynach w ruchu i z sygnalizacją dźwiękową. Uwzględniając stan narządu słuchu i równowagi R. D. z przyczyn laryngologicznych nie jest niezdolny do pracy zarobkowej.** Poziom kwalifikacji odwołującego i charakter wykonywanych prac nie wymusza aktywności zawodowej z w/w zastrzeżeniami. Tym bardziej odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do jakiegokolwiek pracy.

W uzupełniającej opinii z dnia 4 października 2018 roku biegła laryngolog, po zapoznaniu się z pismem odwołującego z dnia 29 marca 2018 roku i dołączoną dodatkową dokumentacją medyczną, wskazała, że dołączona dokumentacja i wyniki badań nie wnoszą nowych informacji, o których biegła by nie wiedziała. Nadto biegła wyjaśniła, że zgadza się z rozpoznaniem, o których pisze odwołujący i potwierdza je. Takie rozpoznania napisała również w swojej opinii. Nie zmienia to jednakże jej stanowiska, co do tego, że taki ubytek słuchu nie jest obecnie powodem do orzekania o niezdolności do pracy. Podobnie wypowiedzieli się na ten temat badający Konsultanci ZUS z dziedziny laryngologii i medycyny przemysłowej. Konstatując biegła podtrzymała wnioski wyrażone w opinii zasadniczej, dodatkowo wyjaśniając, iż stwierdzone wciągnięcie błon bębenkowych lekkie nie jest nieadekwatne, ponieważ błona bębenkowa jest strukturą dynamiczną, wpływ na nią mają nawet banalne infekcje nosogardła i wciągnięcie błony może się zmieniać nawet co kilka dni i raz może być silne a raz lekkie.

Pozostali biegli w łącznej i wspólnej opinii uzupełniającej podtrzymali wcześniejszą opinię główną.

Wobec kolejnych zarzutów odwołującego skierowanych głównie do opinii biegłej laryngolog Sąd Okręgowy postanowił przeprowadzić dowód z opinii innego biegłego laryngologa na okoliczność ustalenia niezdolności odwołującego do pracy w związku z chorobą zawodową.

W opinii z dnia 19 czerwca 2019 roku drugi biegły laryngolog uznał, że schorzenia laryngologiczne nie powodują długotrwałej niezdolności odwołującego do pracy zarobkowej. Biegła wskazała, że **odwołujący jest zdolny do zatrudnienia z zastrzeżeniem pracy w hałasie ponadnormatywnym, przy maszynach w ruchu i z sygnalizacją dźwiękową.** Uwzględniając stan narządu słuchu i równowagi R. D. z przyczyn laryngologicznych nie jest niezdolny do pracy zarobkowej. **Poziom jego kwalifikacji i charakter wykonywanych prac nie wymusza aktywności zawodowej z w/w zastrzeżeniami.** Tym bardziej odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do jakiegokolwiek pracy.

Odwołujący ponownie zgłosił zastrzeżenia do opinii drugiego biegłego laryngologa podnosząc, że wnioski opinii biegłej są nie do pogodzenia z treścią opinii, z której jednoznacznie wynika, że R. D. jest niezdolny do pracy w stopniu całkowitym, a bez wątpienia niezdolność do pracy ma charakter częściowy. Odwołujący wskazał, że nie ma możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności do pracy w drodze leczenia i rehabilitacji i nie ma możliwości wykonywania

dotychczasowej pracy, czy podjęcia innej. Jego przekwalifikowanie, wobec faktu, że ma (...) lat i liczne powyżej opisane schorzenia, oraz stwierdzoną niezdolność do pracy, byłoby niecelowe.

W następstwie powyższych zarzutów odwołującego Sąd zobowiązał biegłą z zakresu laryngologii do wydania opinii uzupełniającej odnosząc się jednocześnie do zarzutów podniesionych przez odwołującego.

Biegła laryngolog zapoznała się z zarzutami odwołującego i stwierdziła, że ich argumentacja nie zmienia istoty jej dotychczasowych ustaleń i wyprowadzonych stąd końcowych wniosków opiniodawczych zawartych w opinii podstawowej z dnia 19 czerwca 2019 roku. Biegła dodała, że odwołujący w swoich zarzutach nie przedstawił żadnych nowych, a jednocześnie wiarygodnych faktów, okoliczności czy dokumentów, dotyczących sprawy. Biegła w żadnym miejscu opinii podstawowej nie podważała decyzji o stwierdzeniu u wnioskodawcy choroby zawodowej narządu słuchu wydanej przez Okręgowy Inspektorat Sanitarny (...) w dniu 14 lipca 1997 roku, jednakże decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest jednoznaczna z utratą zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami i zawsze wymaga indywidualnej oceny stopnia zaawansowania i dynamiki procesu chorobowego. Biegła również wskazała, że odwołujący, lat (...), z zawodu ślusarz, spawacz, pracował na stanowisku rzemieślnika specjalisty w Sekcji (...), mechanika konserwatora maszyn do robót torowych, kontrolera jakości, ustawiacza maszyn, a od 1992 do 1994 roku zatrudniony był przy naprawie krzyżownic torowych, w latach 2003 - 2004 - ślusarz maszynowy - spawacz, od 2006 r. do 2008 r. prowadził własną działalność gospodarczą - handel złodem. Od stycznia 2012 r. uprawniony jest do emerytury - nie pracuje. Z pracą w narażeniu na hałas w latach 1981 - wrzesień 1994 wiąże postępujący obustronny niedosłuch. Biegła wyjaśniła, że odwołujący był badany przez biegłą w dniu 19 czerwca 2019 roku w (...) Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy we W. w gabinecie audiologiczno - foniatrycznym, gdzie biegła od ponad 20 lat zajmuje się orzecznictwem zawodowo - lekarskim w ramach medycyny pracy. Biegła zebrała wywiad i osobiście zbadała odwołującego oraz zapoznała się z dokumentacją zawartą w aktach sprawy, w tym z zawartymi w aktach ZUS badaniami słuchu audiometrią tonalną progową z lutego 2017 roku tj. z okresu złożenia wniosku, z trzech różnych gabinetów (wszystkie datowane na dzień 14 lutego 2017 roku). Biegła również wskazała, że odwołujący od około 20 lat posługuje się aparatem słuchowym na ucho prawe, z korzyścią słuchową. Ostatnio, z powodu prawdopodobnie awarii, aparatu nie stosuje, ponieważ nie uzyskuje korzyści słuchowych z jego stosowania: słyszy źle, buczenie w głowie, zgłasza zawroty głowy. W związku z tym na badanie przybył bez aparatu. Pomimo tego jest zachowana jest społeczna wydolność słuchu, wywiad w całości zebrano od odwołującego. Odwołujący jest w znacznym stopniu zaadaptowany do istniejącego od ponad 20 niedosłuchu. Nadal istnieje możliwość poprawy słyszenia poprzez zastosowanie choćby jednego aparatu słuchowego.

Analiza badań słuchu znajdujących się w aktach pozwala wysnuć wniosek, że na przestrzeni lat 2004 - 2017 pomimo braku narażenia na hałas w miejscu pracy, nastąpiła progresja niedosłuchu o około 20 dB w każdym uchu:

- badaniem słuchu audiometrią tonalną progową w dniu 10 sierpnia 2004 r. stwierdza się obustronny ubytek słuchu typu odbiorczego, średnie ubytki słuchu w paśmie częstotliwościowym mowy ludzkiej wynoszą po 33-35 dB,

- w ostatnich badaniach audiometrią tonalną progową w dniu 14 lutego 2017 r. stwierdza się ubytek słuchu typu mieszanego, średnie ubytki słuchu w zakresie częstotliwości mowy ludzkiej: 500, 1000, 2000 Hz wynoszą obustronnie po 53 dB.

Zdaniem biegłej odwołujący w wyniku uszkodzenia słuchu z przyczyn zawodowych i pozazawodowych utracił zdolność do wykonywania zatrudnienia w narażeniu na hałas powyżej (...), przy maszynach w ruchu, na stanowiskach, gdzie głuchota pracownika stwarza zagrożenie wypadkowe dla osób i mienia. Zachował zdolność do wykonywania jakiegokolwiek innej pracy bez wymienionych narażeń. W 2004 roku uznano odwołującego niezdolnym do pracy z ogólnego stanu zdrowia - z powodu przewlekłego nieżyty oskrzeli (astmy oskrzelowej) i nadciśnienia tętniczego krwi. Ponadto u wnioskodawcy rozpoznano: cukrzycę t.2, dnę moczaniową, przerost gruczołu krokowego, w przeszłości chorobę wrzodowa dwunastnicy, zmniejszoną tolerancję wysiłku fizycznego, mrowienie i drętwienie kończyn, bóle stawów biodrowych i kregosłupa.

Biegła w zakresie swojej specjalności u wnioskodawcy R. D., ur. (...) (lat. (...)) stwierdziła obustronny trwały ubytek słuchu typu ślimakowego, obecnie z komponentą przewodzeniową, w stopniu umiarkowanym (średnio w paśmie mowy po 53 dB), nieprotezowany, a w wywiadzie szumy uszne i zawroty głowy. Uwzględniając stan narządu słuchu i równowagi u odwołującego, w zakresie swojej specjalności, w świetle art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 39 z 2004 r., póź. 353, z późn. zm.), biegła uznała ostatecznie, że **odwołujący z przyczyn laryngologicznych nie jest niezdolny do pracy zarobkowej. Poziom kwalifikacji wnioskodawcy i charakter wykonywanych prac nie wymusza aktywności zawodowej z w/w zastrzeżeniami.** Tym bardziej odwołujący nie jest całkowicie niezdolny do jakiegokolwiek pracy.

W łącznej opinii biegłych sądowych diabetologa, pulmonologa, internisty oraz zgodnych opinii dwóch biegłych laryngologów **odwołujący nie jest częściowo, ani całkowicie niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.**

Wskazać należy, iż opinie biegłych zostały sporządzone fachowo, w oparciu o aktualną wiedzę, przedstawione w niej wnioski poparte są odpowiednimi argumentami. Biegli sądowi w należyty sposób wyjaśnili przedstawione przez Sąd I instancji zagadnienia, wskazali na czym oparli swe tezy i co stanowiło ich podstawę. Wnioski opinii zostały w sposób dostatecznie czytelny, jasny i przekonujący umotywowane rezultatami przeprowadzonych badań oraz wynikami wywiadów lekarskich. Argumentacja na poparcie tej konkluzji przytoczona została w sposób przystępny i jasny, poddawała się tym samym weryfikacji w oparciu o pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. I tak zauważyć należy, że biegli dysponowali wiadomościami specjalistycznymi, niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy (dobór biegłych uwzględniał, bowiem zasadnicze występujące u odwołującej schorzenia). Nadto biegli w wyczerpujący sposób uzasadnili przyjętą przez siebie konkluzję o istnieniu podstaw do uznania częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową u odwołującej poprzez dokładne opisanie stopnia zaawansowania występujących u niej schorzeń, a pozwany nie zgłosił żadnych konkretnych i merytorycznych zarzutów, które podważałyby wiarygodność ich oceny. Podkreślić należy, że **opinie laryngologiczne zostały poprzedzone badaniem audiogramów**, co w sposób oczywisty potwierdza prawidłowość przeprowadzonych badań i analizy słuchu odwołującego.

Dowód z opinii biegłych (biegłego) podlega szczególnej ocenie, bowiem sąd nie mając wiadomości specjalnych jedynie może oceniać logiczność wypowiedzi biegłego. Ocena dowodu z opinii biegłego nie jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można "nie dać wiary biegłemu", odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego, czy też zasad doświadczenia życiowego. Opinia biegłego podlega, tak jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., jednakże co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Jakkolwiek opinia biegłych jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do kwestionowania opinii biegłych powołanych przed Sądem I instancji, jako podstawy do dokonania w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że opinie zostały opracowane przez osoby kompetentne do dokonania oceny stanu zdrowia odwołującego oraz dysponujące w tym zakresie niezbędną wiedzą i doświadczeniem.

Nie było jednocześnie potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego albowiem opinie są kategoryczne i jednoznaczne. Bezasadnie argumentował skarżący, iż Sąd Okręgowy, przyjmując jako wiarygodną opinię biegłych

bez wezwania biegłego M. Ł. na rozprawę celem złożenia ustnych wyjaśnień i odpowiedzi na ewentualne pytania stron i sądu, naruszył normy obowiązujące w k.p.c..

Pomimo bowiem, że opinie biegłych były oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu na podstawie całego zebranego w sprawie materiału, a zatem – na tle tego materiału – konieczne jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny, przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków. Wskazać należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych (por. postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 14.08.2020, V CSK 5/20).

Okoliczność, iż zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Wskazaną możliwość należy traktować jako obowiązek podjęcia wymienionej czynności wówczas, gdy konieczne jest ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a ocena wydanej opinii prowadzi do wniosku, że jest nieprzekonująca, zawiera braki, stwierdzenia budzące wątpliwości lub sprzeczności. Okoliczność, że opinia biegłego nie ma treści odpowiadających stronie nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategorierna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. (por. postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 17.07.2020r. IV CSK 43/20).

Przypomnieć trzeba, że renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego związanym z istnieniem w organizmie osoby ubezpieczonej stanu chorobowego czyniącego badanego obiektywnie niezdolnego do pracy. Oceny tej dokonuje się na dzień wydania spornej decyzji. Stopień nasilenia rozpoznanych u odwołującego schorzeń, takiego twierdzenia nie uzasadniał.

Nadto wskazać należy, że postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Biegli sądowi nie zastępują lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS. Zgodnie z posiadaną wiedzą specjalistyczną poddają ocenie merytorycznej trafność wydanego orzeczenia o zdolności wnioskodawcy do pracy lub jej braku. Biegli opierają się na załączonej przez stronę dokumentacji medycznej i na badaniu przedmiotowym osoby badanej. Wyniki badań lekarskich o tyle mają wpływ na opinie biegłego, o ile zostaną potwierdzone badaniem przedmiotowym, czyli badaniem osoby.

Stwierdzić należy, że postępowanie przed Sądem I instancji zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji właściwie ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jako całości oraz zważył ich moc oraz wiarygodność, odnosząc je do pozostałego materiału dowodowego. Zarzuty apelacji w świetle szczegółowych wyjaśnień biegłych zaprezentowanych w opiniach, są nietrafne i stanowią jedynie bezzasadną polemikę z wnioskami tych opinii.

Wskazać także należy, że Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinia biegłego (biegłych) przekonała strony sporu. Wystarczy zatem, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art.385 k.p.c. – należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Woźniak-Zendran
-------------	----------------	----------------------------